

# GAZETA

10 GR.

**DZIEŃ DOBRY!**

# BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Niebywałe awantury metów Stolicy

### Policyjne auto pancerne przeciwko tysięcznym tłumom

Komendę VI okręgu P. P. w Warszawie zaalarmowano wczoraj około godz. 9 rano niepokojącą wiadomością, że na ulicy Stalowej wynikły niebywałe za burzenia w których biorą udział tłumy, liczące

kilka tysięcy osób. Rezerwa policji wysłana natychmiast z samochodem pancernym i karabinem maszynowym

przybyła na miejsce zająć w samą porę, aby uwolnić grupkę policjantów otoczonych, bitych,

drapanych i szarpanych przez tłum.

Zbiegowisko rozproszone

### Zagadkowe postrzelenie żołnierza

Zeznanie o napadzie i list o samobójstwie

BYDGOSZCZ, 28. W nocy z d. 30 na 31 ub. m. znaleziono na szosie gdańskiej szeregowca 62 p.p.

Podobirskiego, czolgajacego się w stronę koszar. Był on ranny od kuli rewolwerowej, która uderzyła w okolice serca.

Przewieziono go do szpitala, gdzie zeznał po odzyskaniu przytomności, że idąc drogą, zobawem, który dał do niego strzał i zranił go, a potem do leżącego już na ziemi, nieznajomy wystrzelił dwa razy.

Nie mając z nikąd ratunku, zaczął czolgnać się w kierunku koszar.

przy pomocy policji konnej.

Bezpośrednią przyczyną zajścia według zeznań naocznych świadków była awantura jaka wynikła na targowisku, znajdującym się przy ul. Stalowej.

Na targowisko to mianowicie przybyło kilku osobników ubrojonych w kije, którzy rozpedzili i pobili przekupki handlujące nabiałem, wołając że w niedziele nie wolno jest handlować, przyczem mleko, jajka i inny towar powyrzucali do rynsztoków.

Poszkodowane przekupki wezwały pomocy policji. Przybyły na miejsce posterunkowy XIV komisariatu, Białobrzecki, aresztował głównego sprawcę awantury Jana Waryszewskiego (Stalowa 41) i odprowadził go do komisariatu. Po drodze przyłączyła się większa grupa kolegów aresztowanego, uzbrojonych w kije, którzy zaczęli odbić Waryszewskiego. W obronie bi tego policjanta stanął drugi posterunkowy Sikorski. Wówczas brał aresztowanego. Stanisław Waryszewski rzucił się na post. Białobrzeckiego, pobił go, serwał czapkę i

usiłował rozbroić.

Zebrał się tłum, który zaczął bić łaskami policjantów.

Na pomoc kolegom nadbiegli jeszcze jeden policjant z dobytym rewolwerem, ostrzegając, że będzie strzelał.

Wobec tego, że tłum nie usłuchał wezwania, ze strony policji

padł strzał,

kładąc trupem Stanisława Waryszewskiego.

Tymczasem tłum urósł do liczby kilku tysięcy, nie przestając bić i szarpać policjantów.

Dopiero przybycie auta pancernego i policji konnej położyło kres masakrze.

Aresztowano szereg osób między innymi brata zabitego. Trupa przewieziono do prosektorium.

Jak się okazuje obaj Waryszewscy, znani złodzieje wywołali awanturę z przekupkami w celu wzbudzenia popłochu, w czasie którego łatwiej o łup.

### Skazanie

sprzedajnego wicekonsula

Wyrokiem sądu w Paryżu został skazany konsul Callaud na 4 lata więzienia, za sprzedaż żytrów.

## Edison umierający

### Beznadziejna walka lekarzy ze śmiercią

NOWY JORK, 28. Do końca chorego Tomasza Edisona, który przebywa w swej posiadłości Llewellyn Park, wezwano kilku słynnych lekarzy.

Stan chorego pogarsza się

coraz bardziej.

Istnieją uzasadnione obawy, że ze względu na podeszły wiek wynalazcy, nie uda się go uratować.

## Krwawy plon Komunistycznych wicherzeń

### Starcia z policją w Grecji, Hiszpanii i Niemczech

Szumnie zapowiedzianych przez komunistów dzień 1 sierpnia pod hasłem „wojna wojnie!” skończył się zupełnym fiaskiem.

W kilku tylko miejscowościach, doszło do krwawych zająć z policją.

Jak donoszą z Aten w mieście Serret w Macedonii greckiej przyszło wczoraj do ciężkich starć między komunistami i policją.

Podczas strzelaniny zabity został oficer policji, a sześć innych soowej policji

odniósł ciężkie rany.

Frontowe sale koszar piechoty zostały zdemolowane przez granaty ręczne, rzucone przez bojówkę komunistyczną.

Mimo licznych aresztowań panuje w mieście wielkie podniecenie i

obawa przed powtórzeniem się awantur.

Policja w Salonikach obstawiała silnymi posterunkami wszystkie gmachy publiczne.

W porcie ateńskim Pireus bojownicy komunistyczni zastrzelili z zasadki oficera policji i ciężko poranili drugiego, spiesząc go koledze z pomocą.

Aresztowano 50 osób, wchodzących w rachubę

jako sprawcy skrytobójczego mordu.

W Barcelonie w dniu wczorajszym komunistki kilkakrotnie

usiłowali utworzyć w mieście pochody demonstracyjne, przyczem dochodziło do starć z policją.

Podczas jednego z takich starć policja została zasypana gradem kul rewolwerowych. Policjanci odpowiedzieli salwami.

Kilku demonstrantów zostało rannych

zabity został powien przechoźca.

Jutro rozpoczyna się zapowiedziany w sobotę strajk robotników metalowych.

W innych miastach hiszpańskich wykroczeń komunistycznych nie zanotowano.

W Niemczech natomiast podczas wczorajszego antywojennego dnia komunistycznego miasto Halle było od południa aż do północy widownią nieustannych wałk demonstrantów z policją.

Do pierwszego starcia przyszło podczas wiecu, który policji z powodu antypaństwowych okrzyków rozwiązała.

Rozpedzeni uczestnicy wiecu w ilości półtora tysiąca zgromadzili się ponownie w śródmieściu.

Przybyła policję powitano gradem kamieni.

Wywiązała się utarczka, w której

policjanci użyli broni palnej.

Przez cały wieczór policja musiała staczać drobne utarczki z luźnymi grupami komunistów.

Ponieważ z okien obrzucano policję kamieniami wydany został nakaz zamykania okien.

Wszystkie otwarte okna były przez policję ostrzeliwane.

W wyniku wałk 17 policjantów zostało rannych kulami rewolwerowymi, łaskami, kamieniami i nożami. Straty demonstrantów nie zdołano ustalić. (rs)

## Kazanie w języku międzynarodowym w Kościele Marjackim w Krakowie

KRAKÓW, 28. — W niedzielę w drugim dniu międzynarodowego kongresu esperantystów, uczestnicy kongresu, przedstawiciele sfer naukowych, literackich oraz miasta zbrali się w kościele N.M.P., gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo. Kazanie w języku esperanto wygłosił ks. Cseh.

Również w zborze ewangelickim i w synagodze odbyły się nabożeństwa.

Po nabożeństwie wyruszył pochód na ulicę Niecałą, gdzie nastąpił akt przemianowania tej ulicy na ulicę dr. Ludwika Zamenhafa.

Popołudniu odbyły się wyścigki w okolice Krakowa.





Pies -- rekordzista



„Falko von Honorsburg“ — niemiecki owczarek przeskakuje przeszkodę wysokości 2,5 metr. z ciężarem w zębach.

Tresowany pies jest majątkiem gdy zarabia na ludzi

Trybunał sądowy miejscowości francuskiej Pontoise, blisko Paryża, usiłuje odpowiedzieć na pytanie, ile jest wart doskonale wytresowany pies cyrkowy. Oskarżycielem w tej sprawie jest znany w Paryżu artysta cyrkowy Burn i jego żona, których „numer“ z pięciu tresowanymi psami cieszył się wielką popularnością.

Niestety, jeden z tych psów w wypadku samochodowym zginął bez śladu a pani Burn odniosła tak ciężkie obrażenia, że nigdy nie będzie już mogła pokazać się na arenie. Z tego powodu maż jej, a właściciel psa wnosi skargę przeciwko sprawcy katastrofy o odszkodowanie w kwocie 60,000 złotych.

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w grudniu, podczas gdy pan i pani Burn w towarzystwie swych psów udawali się samochodem z Liege do Paryża, gdzie mieli wystąpić w cyrku. Noc była bardzo ciemna, i samochód ich najechał na jakiś nieoświetlony wóz, stojący na gościńcu, w pobliżu miejscowości Vauxjour.

Samochód ich stanął w płomieniach i pani Burn odniosła ciężkie poparzenia usiłując pomóc mężowi w ratowaniu psów. Jedno ze zwierząt, nieprzytomne ze strachu,

chui, uciekło, i dotychczas nie można go było odnaleźć.

Ponieważ oboje małżonkowie poświęcili lata całe na wytresowanie tych psów, uważają, że strata jednego z nich, łącznie z okaleczeniem pani Brun znacznie zmniejszyła ich zdolność zarobkową.

„Pokaż zęby -- określe twój charakter”  
Rewelacje amerykańskiego dentysty-psychografologa

W jednym z dzienników amerykańskich pojawił się ciekawy artykuł, którego autorem jest znany w sferach uczonych lekarz dentysta. Dowodzi on, że z uzębienia, a nawet ze sposobu demonstrowania go lekarzowi, można doskonale rozpoznać charakter pacjenta.

Baczny odntolog rozpozna charakter nie tylko z liczby zębów, ich wielkości, lecz nawet ze sposobu otwierania ust.

Otóż zdaniem owego uczonego, człowiek, który w uśmiechu lekko rozchyła wargi, ukazując wszystkie zęby górnej szczęki i znaczną część zębów dolnych,

posiada usposobienie szereg, do brotliwe i miłe.

Natomiast nie należy ufać osobnikowi, który uśmiecha się wąską szparką ust, ukrywając uzębienie.

Człowiek, który nie śmiejąc się, pokazuje często swe zęby jest napewno umysłowo niedorozwinięty.

Słabą wolą i mierną indywidualnością odznaczają się ludzie o nadmiernej długości zębów. Nadmierne długie kły wskazują na zbrodnicze usposobienie.

Zwłaszcza kobiety o anormalnych zębach przednich są zwykłe

przykre w pożyciu i nie zasługują na zaufanie.

Pewien kryminolog twierdzi, że

40 proc. badanych przez niego zbrodniarek, zwłaszcza morderczyń, posiada

niemormalne uzębienie górnej szczęki.

Również złodziejki odznaczają się wadliwym układem zębów przednich. Kłótlive i złośliwe kobiety posiadają zęby górne znacznie wystające nad dolnymi. Do zawziętej nienawiści skłonne są też kobiety o małym, drobnym i białym uzębieniu.

Podobny charakter mają osoby, których kły są od nasady bardzo wąskie. Natomiast kiel, osadzony głębiej, aniżeli siekacz,

wskazuje na niebywały upór.

Kiel jest wogóle zębem więcej charakterystycznym. Jeżeli zaczyna się od nasady szeroko, jest krótki i śpiczasty, właścicielowi jego można zaufać w każdej okoliczności życiowej.

Dwa przednie zęby górnej szczęki, o ile są większe aniżeli inne zęby, wskazują na głęboką religijność i literackie zdolności. Jeżeli dokładnie nakrywają zęby dolne, dowodzą, że dany osobnik jest sprawiedliwy i trafnie ocenia swych bliźnich.

Nawet kształt zębów może być wskaźnikiem charakteru. Szklivo mlecznobiałe i cienkie wskazują na temperament artystyczny i subtelne właściwości charakteru.

Wieczne płyty gramofonowe



Amerykański wynalazek — niemożliwe do zniszczenia płyty gramofonowe wykonane z niezwykłe drogiego stopu metali.

Pani Dobrzycka: Żeby pani wiedziała jakie rzeczy opowiadają znowu o tej Kowalskiej!

Pani Dobrzycka: Zaraz się do myślałam, że stało się coś dobrego. Pani ma dziś taki zadowolony wyraz twarzy.

Sklepiarz: Co będzie z moim rachunkiem?

Klijent: Dalem dziś rano pieniądze zomie. Powinna je była panu przynieść.

Sklepiarz: Wcale u mnie nie była.

Klijent: To już nie moja wina. POCO pan otwiera sklepik obok magazynu z kapeluszami?

Ojciec: Jak to może być, że ty w szkole, wśród kolegów nie masz żadnych przyjaciół?

Karolek: Bo widzi tatuś, to jest tak: silniejszych to ja nie lubię, a słabsi znowu mnie nie lubia.

Automobilista, którego policjant pociąga do odpowiedzialności za zbyt szybką jazdę:

— Pan nie potrzebuje mnie pouczać. Tem, co ja wiem o automobilizmie możnaby zapamiętać całe tomy.

Policjant: Być może, ale tem, czego pan nie wie, możnaby zapamiętać cały szpital.

Ona: W czasie naszego narzeczeństwa mówiłeś zawsze do mnie „kochanie”.

On: Tak, pamiętam to jeszcze.

Ona: A teraz wogóle nie zwracaś się do mnie.

On: To, tylko dowód, że u

— Babciu, co tu masz w kieszeni?

— Cukierki, mój malutki. I jeżeli zgadniesz ile ich jest, dostaniesz oba.

On na plaży: — Pani jest pierwszą zajmującą osobą, którą dziś tu spotykam.

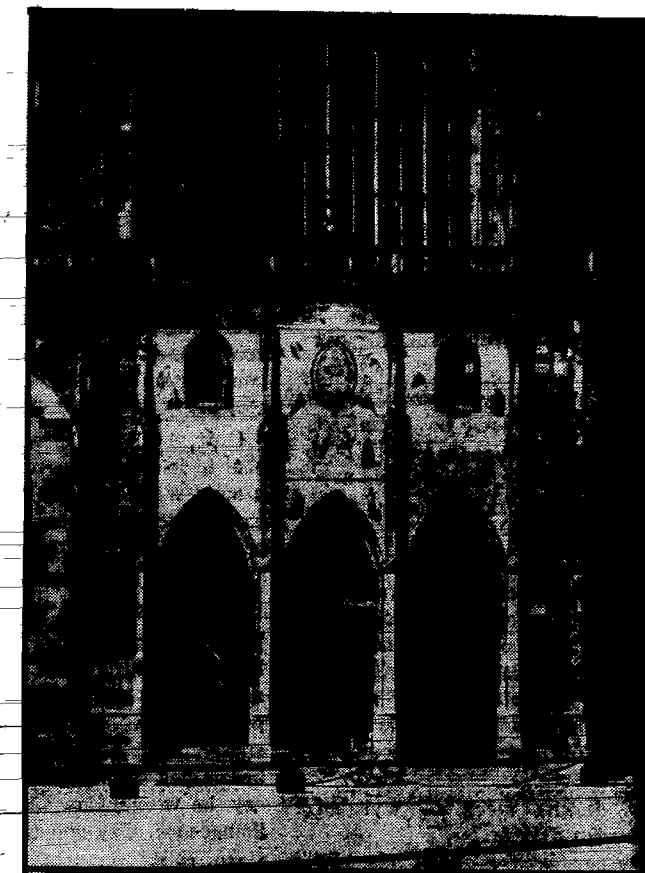
Ona: — To pan ma stanowczo więcej szczęścia ode mnie.

Po kwesie, urządzonej w Anglii na jakiś cel dobroczynny komitet liczy pieniądze, zebrane w puszcze. Wśród większych monet a nawet banknotów znajdują się tam również trzy monety po jednym pensie.

— Ten datek pochodzi napewno od jakiegoś Szkota. — mówi jedna z pań.

— Pani się myli. — odpowiada druga. — Ten datek pochodzi napewno od trzech Szkotów.

Bezcenne mozaiki



nad głównym wejściem do kościoła św. Wita w Pradze Czeskiej.

Człowiek bez nazwiska od dziesięciu lat szuka matki

Było to w r. 1921. W jednym z pociągów, wiozących repatriantów z Rosji sowieckiej leżała kobieta z małym 7-letnim synkiem. Podczas dłuższego postoju pociągu w Baranowiczach wyszła na

peron, aby zaczerpnąć świeżego powietrza. Młodec, pozostawiony sam w przedziale, z początku siedział spokojnie, potem zaczął kręcić się między ławkami, w końcu wyszedł również na peron.

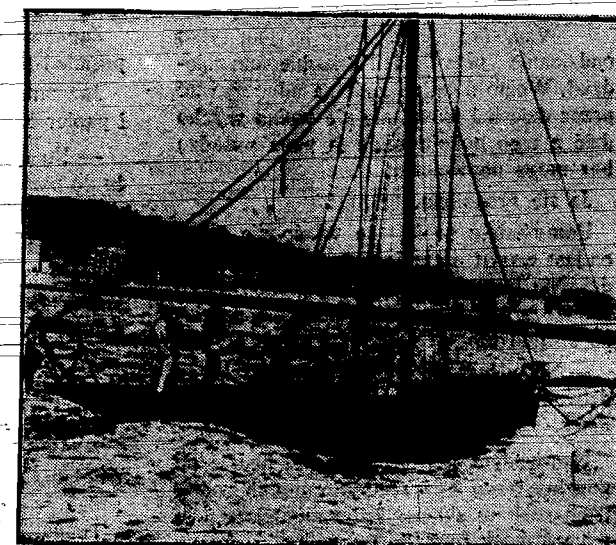
Nie widząc matki, zaczął się przechadzać wzdłuż pociągu, i nagle dostrzegł przegapił chwile, w której pociąg ruszył w dalszą drogę.

Mały chłopiec został na peronie. Przez trzy dni błąkał się po Baranowiczach, gdzie go spotkał wędziak Karas ze wsi Szczepicze i przyciągnął do swego domu.

Od tego czasu minęło już 10 lat. Matka się nie zgłosiła. Może nie mogła znaleźć swego dziecka, a może poprostu chciała się go pozbyć? Mały Jasi ma już dziś 17 lat i jest parobkiem wiejskim. Martwi się, że nie ma rodziny, ani nawet nie zna swego nazwiska.

Na prośbę jego władze wszczęły poszukiwania na terenie całej Polski za matką Jana o nieznanym nazwisku.

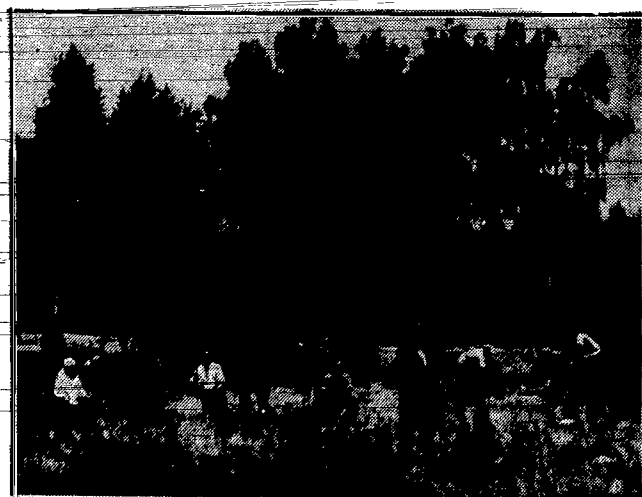
Szkuner „pustelnika oceanów”



Fire - Crest (Iskra) — stateczek słynnego żeglarza Allain Gerbaulta został oddany do muzeum morskiego w Brest.

Czytajcie Przegląd Sportowy!

Walka z nieużytkami



Prace niwelacyjne w okolicach Warszawy przeprowadzane w celu uzyskania nowych terenów pod zabudowę.

Czytajcie KINO





# Zawody o odznakę strzelecką Na Zjazd Legionistów

Komenda P. W. i W. F. na miasto Białystok już rozpoczęła pracę przygotowawczą do tegorocznych zawodów strzeleckich o odznakę strzelecką II i III klasy.

Pragnący brać udział w tych zawodach winni się zgłaszać

po informacje do Komendy P. W. i W. F. przy ul. Warszawskiej Nr. 3 osobiście, bądź też telefonicznie, (tel. 13-79).

W dniach 8 i 9 bm., jak już pisaliśmy, odbędzie się w Tarnowie X Ogólny Zjazd Legionistów Polskich.

W związku z tem władze administracyjne I-ej instancji otrzymały specjalny okólnik, zalecający, ze względu na charakter tego zjazdu, dać możność urzędnikom i funkcjonariuszom, będącym b. legionistami lub b. peowiakami wzięcia w zjeździe udziału przez udzielenie im w razie ich prosby krótkoterminowego urlopu.

## Kary sądowe za uchybienia sanitarne

W myśl orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego uchybienia sanitarne w zakładach fryzjerskich, hotelach oraz przy obrocie i dezynfekcji szmat podlegać mają karze sądowej, a nie administracyjnej jak dotychczas.

## Kalendarzyk podatków na sierpień

W bieżącym miesiącu płatne są następujące podatki: 1) do dnia 15 sierpnia państwowy podatek przem. od obrotu, osiągniętego w lipcu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przedsiębiorstwa przemysłowe I-V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze; 2) do dnia 15 sierpnia włącznie odroczone zaliczka na poczet podatku przem. od obrotu za II kwartał r. b. przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, samodzielnie wolne, zająca zawody i zajęcia przemysłowe; 3) do dnia 7 sierpnia podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony w lipcu r. b.

Nadto płatne są w sierpniu zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w sierpniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu.

## T POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki”

ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11.

Przyjmują wszelkie obrazy w zakres druku i wchodzące.

## Nowy oddział Straży Ogniowej

W tych dniach we wsi Andrajaki, pow. bielsko-podlaskiego powstał oddział Straży Ogniowej, do którego zapisało się

23 ochotników. Do zarządu zostali wybrani: pp. Mikietiuł Teodor, Waren-czuk Jan i Tomczuk Jan.

## Echa „Marszu Gwiazdzistego”

W dniu 30 lipca rb. w sali konferencyjnej Izby Skarbowej odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa F. Switalskiego posiedzenie sekcji likwidacyjnej Komitetu Obywatelskiego „Marszu Gwiazdzistego” na Białystok.

Na posiedzeniu tem przyjęto do wiadomości sprawozdanie sekcji finansowej i ustalono wysłać podziękowanie Dowództwu 42 p.p. oraz przewodniczącemu sekcji kwatermistrzowskiej p. kpt. Owsianemu i sanitarnej p.

kpt. Machniewiczowi za pomoc w organizacji marszu i współpracę w komitecie oraz p. B. Dorożyńskiej, p. dyr. R. Wiczozkowi i p. R. Trylingowi za złożone ofiary i współpracę w sekcji finansowej.

Drobną nadwyżkę dochodów uchwalono przekazać Oddziałowi Związku Strzeleckiego w Białymstoku na wyekwipowanie zwycięskiej drużyny do marszu „Szlakiem Kadrowki”. Szczegółowe sprawozdanie finansowe podamy w najbliższym czasie.

## Akcja Komitetu Obywatelskiego w związku ze skasowaniem Województwa Białostockiego

W dniu 31 ub. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego dla spraw związanych z projektem skasowania Województwa Białostockiego.

Na posiedzeniu postanowiono zwołać ogólne zebranie Komitetu Obywatelskiego na dzień 18 bm. z udziałem przedstawicieli organizacji społecznych celem przedłożenia sprawozda-

nia z dotychczasowej działalności Komitetu Wykonawczego oraz zapoznania z projektem Komisji dla usprawnienia administracji przy Prezydium Rady Ministrów.

Referat na ten temat wygłosi p. Goławski, który będąc delegowany do Warszawy, dokładnie zaznajomił się z całokształtem prac Komisji.

## Okropna lekcja palenia

### Amatorzy papierosów ponieśli straszną śmierć

Dwu nieletnich chłopców, braci Kiszków, chcąc zasmakować rozkoszy palenia, skradli ojcu tytoń i zamknąwszy się w stodole, zapalili papierosy. Lekcja skończyła się tragicznie; zaprószyli ogień, od które-

go cała stodoła stanęła w ogniu, a z nią dom mieszkalny.

W płomieniach znaleźli śmierć dwaj bracia.

Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie wśród mieszkańców wsi Skarbiczy.

## Pożegnanie zespołu Teatru Objazdowego Z. A. S. P. w teatrze „Palace”

Dowiadujemy się, że sympatyczny zespół Teatru Objazdowego Z. A. S. P. powracając do Warszawy, zatrzyma się w Białymstoku tylko na jeden wieczór w dniu dzisiejszym i da ostatnie przedstawienie pożegnalne świetnej komedji J. Berra i S. Verneuilła „Mecenas Bolbec

i jego małż.”

Zespół ten żegnamy szczerze z serdeczną podzięką za ciężki trud, jaki położył na naszych ziemiach kresowycy przy krzewieniu kultury polskiej.

**Popierajcie Polskę Cz. Krzyż**

## Rozgłośnią M. U. P.

w ogrodzie miejskim  
Dziś w poniedziałek 3 b.m.

18—19—Muzyka lekka z Warszawy, 19—19.15—„Muzyka ludów pierwotnych” — feljeton. 19.35—19.50—„Bunt maszyn” — feljeton; 20—20.15 — „Rys hist. obrony przeciwgazowej” wygł. dyr. Tillemann, 20.15—21—„Transmisja Międzynar. Kongresu Esper, w Krakowie, 21—22—Koncert.

## Gospodarz dziurawi swych gości Zabawa wlejska

Podczas zabawy u Skurjata Ananiego we wsi Podsiedzianka, gminy Bohim, wśród pijanych gości wynikła kłótnia, podczas której gospodarz zabawy, Skurjat, porwał rewolwer i zaczął strzelać, raniąc Mikołaja Dubina i Aleksandra Macuna.

Obu, w stanie ciężkim, odwieziono do szpitala. Gospodarza uwięziono.

## Zmiany wśród duchowieństwa

Wikariusz Fary Białostockiej ks. Aleksander Krzyżanowski został przeniesiony na wikariusza do Lidy.

## L.O.P.P. stara się o koncesję

na przedsiębiorstwo dochodowe

Dowiadujemy się, iż powiatowy Komitet L.O.P.P. w Bielsku w ostatnim czasie ubiega się o uzyskanie koncesji na prawo prowadzenia hurtowni tytońnię celem zasilenia swych szczupłych funduszy.

## Ajentura Pism

ul. Kilińskiego 8.  
Poleca wszelkie czasopisma i pisma codzienne.  
Na miejscu przyjmuje się prenumeratę pism miejscowych i zamiejscowych.